

Kacperska, Joanna

Płock jako siedziba ksiąg mazowieckich

Notatki Płockie 57/3(232), 3-6

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PŁOCK JAKO SIEDZIBA KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH

Abstrakt

W artykule omówiono jak kształtowała się władza w Płocku w okresie kiedy miasto było siedzibą książąt mazowieckich.

Słowa kluczowe: Płock, Mazowsze, miasto, powiat, Rada Miejska

Od 1194 do 1495 roku Płock pełnił funkcję głównej siedziby książąt mazowieckich.

Z procesem przebudowy struktury przestrzennej i gospodarczej miast łączyło się uzyskanie dokumentu legislacyjnego, będącego umową pomiędzy właścicielem terenu a przedsiębiorcą, który podejmował się założyć miasto i sprowadzić do niego osadników i regulował przede wszystkim sprawy gospodarcze oraz nadanie prawa miejskiego, które dotyczyło bezpośrednio mieszkańców miasta, przyznając im między innymi pewne uprawnienia i ustalając ich obowiązki¹.

Na Mazowszu odnotować można w XII wieku zaledwie lokacje czterech miast, w tym Płocka, która dokonana została w 1237 roku. Płock jako jedno z pierwszych miast mazowieckich otrzymał prawa miejskie nadane przez Piotra I Półkozica, biskupa płockiego² (jego prochy spoczywają w katedrze płockiej). Nadanie praw miejskich miało przyspieszyć odbudowę Płocka po zniszczeniach dokonanych przez najazd Prusów w 1217 roku, Pomorzan w 1226–1227 roku i przez margrabiego Miśni Henryka w 1235 roku. Biskup płocki w wydanym dokumencie przychylił się do prośby księcia Konrada I Mazowieckiego i wyraża zgodę na lokowanie nowego miasta na obszarze należącym do Kościoła³. Nowe miasto miało być wzniesione na terytorium między zamkiem, a Starym Miastem. Oto skrót dokumentu biskupa: „*W imię Pańskie. Amen. Wszystko, co się dzieje w czasie, razem z czasem ginie, jeśli nie zostanie przez dowód piśmienny uwiecznione. Wobec tego, my Piotr, z Bożej łaski biskup, wraz z całą kapitułą Kościoła płockiego teraźniejszym i przyszłym pokoleniom wiadomym chcemy uczynić. Ponieważ Jasnie Oświecony pan Konrad, z Bożej łaski książę mazowiecki, naszą osobę i cały stan duchowny otoczył taką miłością, iż Kościół mazowiecki zostający pod Jego i naszymi rządami, cieszy się nie tylko tymi przywilejami i swobodami, jakimi go łaskawa szczodroblivość przodków Księcia obdarzyła [...] jest wynoszony wielkimi i obfity-*

mi łaskami [...] w celu założenia w nim miasta. Które zawsze posiadać będzie wedle ustaw starodawnego prawa o dziedzictwie [...] z następującymi przywilejami⁴ [...] Wszyscy na ogół mieszczanie mają wolność. W ciągu lat pięciu otwierać handel i piwiarnie: po upływie tego czasu mają płacić 15 grzywien od miasta, tj. po jednej grzywnie srebra z każdego sklepu. Wyjątek stanowią 12 sklepów kościelnych, które kościół katedralny mieć będzie w spokojem posiadaniu. Opłata należna księciu ze sklepów nie może być w przyszłości ani powiększana, ani zmniejszana. Ktokolwiek przyjdzie na rynek nowy, czy będzie za stanu rycerskiego czy duchownego, wolny czy poddany, każdy ma prawo swoją własność sprzedać, powinien jednak być uległy rozporządzeniom Księcia i sołtysa miasta [...] Opłat dowozowych w mieście nie będzie: nie będą w samym mieście wybierane sukna na korzyść księcia. Jeńca, jaki będzie schwytany niedaleko od miasta, nie będą obywatele odprowadzać do ostrogu w Liskowie lub Gestkowie. Miasto nie może za Wisłą ściągać opłat przewozowych⁵. Granice miasta są te: od cmentarza znajdującego się przy drodze do Czerwińska, aż do studzien, jednej przy kościele Wiesława, a drugiej żydowskiej i całego ogrodzenia, które prowadzi do wspólnej drogi znajdującej się obok kościoła dominikanów⁶.

Wspomniany dokument to jedyny zachowany w Płocku (oryginał jest w Muzeum Diecezjalnym w Płocku) akt dotyczący lokacji miasta na prawie niemieckim (zwanym też prawem chełmskim). W tym stuleciu na prawie niemieckim, które było postępowe w stosunku do prawa polskiego, np. tak zwana wolnizną, lokowano łącznie 97 miast, w tym i Płock. Dokument ten wzbudza do dziś wśród badaczy wiele kontrowersji, dotyczących wystawcy, jak również i rodzaju nadanego prawa osadniczego. Nie uzyskano jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, dlaczego wystawcą był właśnie biskup, a nie książę Konrad Mazowiecki, który jak wynika z treści, zachowywał w pełni prawa suwerena, podobnie jak i jego następca Bolesław

Kondratowic. Niespełna dwa lata później, lokacja nowego miasta biskupiego na gruncie należącej wówczas do Kościoła i konstatacja spowodowały sporo zamieszania. Czy była to zatem próba załagodzenia pewnego konfliktu między sacrum, a imperium, czyli między ówczesnym kościołem i księciem Kondratem, słynnym z samowoli, której dopuszczał się wobec duchowieństwa, nie wyłączając nawet powagi urzędu arcybiskupa gnieźnieńskiego, głowy Kościoła polskiego. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż dwa lata później, za odstąpienie nowego miasta na rzecz ks. Bolesława Kondratowicza, jako restytucję, biskup Piotr otrzymał w zamian tereny mocno zniszczone przez najazdy pruskie nad Drwęcą, gdzie niezwłocznie przystąpił do urządzania nowego miasta. Dalsze spory dotyczą opisanych w dokumencie granic miasta, czyli kościoła św. Dominika na Górkach, Kościoła Wojstawowej i studni przy nim, a także studni żydowskiej, których to identyfikacja nie znajduje, jak dotąd, bezspornych potwierdzeń archeologicznych. W dokumencie lokacyjnym zwraca uwagę fakt nadania różnych praw w zakresie opłat celnych i inwestycyjnych wszystkim mieszkańcom Płocka, tak obecnym, jak i gościom, którzy w przyszłości się osiedlają. Utrzymano również dotychczasowe immunitety Kościoła. W kwestiach sądowych są zawarte podobne nawiązania do prawa niemieckiego, co potwierdza wzmiankowany urząd sołtysa, jako zapewne zasadzcy, który posiadał duże uprawnienia sądowe, jako przewodniczący ławy. Zapewniano swobodę handlu rzeczno. Zagwarantowano, iż książę nie będzie zabierał statków, chyba że mniejsze i po wylądowaniu przewożonych towarów. Zwolniono kupców od ceł lądowych na terenach należących do księcia Konrada. Istnienie wzmiankowanej studni żydowskiej, jednoznacznie potwierdza fakt, rozwiniętego już osadnictwa żydowskiego w Płocku⁷.

W odwecie za sojusz Mazowsza z Krzyżakami w 1262 roku nastąpił najazd litewskiego księcia Mendoga, będącego w sojuszu z ruskim księciem Szwarna⁸. Podczas nieobecności w Płocku władcy Mazowsza Ziemowita I, który wyjechał do Jazdowa, jeden z oddziałów litewskich, dzięki zaskoczeniu i znacznej przewadze liczebnej, zdobył Płock i spalił zamek wraz z miastem, zdobywając łupy. Istnieje przypuszczenie, że podczas właśnie tej wyprawy zostały wywiezione z Płocka brązowe drzwi katedry.

Płock późnośredniowieczny zawdzięcza swój kształt Bolesławowi II. Umocnieniem i odbudową dzielnic płockiej, zniszczonej obcymi najazdami oraz latami bratobójczych walk w Konradem II, książę mógł zająć się dopiero po roku 1298, gdy wycofał się z walki o tron krakowski. W 1294 roku, po śmierci Konrada, Bolesław II objął władzę nad całym Mazowszem⁹. W roku 1299 spowodował wykupienie od biskupa Jana prawa do czynszu z

dwunastu „tabern” za 60 grzywien rocznie, które miasto miało odtąd wypłacać kapitule¹⁰. Wystawiony wówczas dokument jest dowodem przeprowadzenia nowej lokacji i porządkowania związanych z tym praw majątkowych¹¹. Tym samym lokacja trzynastowieczna została unieważniona, a przywilej z 1237 roku wrócił do biskupa¹². Wymienieni są w nim wójt, ławnicy i universitas civitatis, a więc zorganizowana gmina miejska. Gdy w 1314 roku odbył się pod przewodnictwem sołtysa płockiego Hermana sąd z udziałem ławników, w wystawionym wówczas dokumencie dwóch z nich wymieniono imiennie, a ogólnie wspomniano o innych. Do dokumentu przywieszono pieczęcie sołtysa i miasta Płocka. W tym też dokumencie można zauważyć bardzo wczesny dowód działania ławy, jednego z podstawowych elementów samorządu sądowego¹³. Miasto w nowym kształcie zaczęło więc funkcjonować bardzo szybko.

Z obszaru objętego nową lokacją wyłączono zostało podgrodzie. Pozbawienie go prawa do „miejskości” musiało jednak natrafić na opór. Jeszcze w 1322 roku książę Wacław, dokonując zamiany wsi i gruntów z biskupem Florianem, zabronił osiedlania się na placach i w domach kanoników karczmarzom, piekarzom, szewcom, kowalom, kuśnierzom, tkaczom i wszelkim innym rzemieślnikom, najwyraźniej po to, by podgrodzie nie konkurowało ekonomicznie z miastem¹⁴.

W latach 1351–1370 król polski Kazimierz Wielki był jednocześnie księciem płockim. Powiększył teren miasta, nadał mu prawo chełmińskie (prawo niemieckie), zwolnił miasto od czynszów i innych ciężarów. Z inicjatywy króla na terenie grodu powstał nowy murowany zamek, otoczony podwójnym pasem murów obronnych i fosą, z wjazdem przez bramę w wieży szlacheckiej. Nowe miasto zostało otoczone nowoczesnymi fortyfikacjami, a wjazdu do miasta strzegły trzy bramy: Dobrzyńska, Bielska i Wyszogrodzka. Płock korzystał z opiekuńczego stanowiska króla wobec miast, zwłaszcza odgrywających poważniejszą rolę polityczną i gospodarczą, tym więcej, że pewne znaczenie dla uprzywilejowania Płocka miał też niechętny stosunek króla do Poznania, który stracił w pewnej mierze swą pozycję z powodu zajęcia Gdańska przez Krzyżaków. Ta sytuacja polityczna, polepszając się warunki gospodarcze i zwiększenie się bezpieczeństwa w opasanym murami mieście rzutowały na wzrost możliwości rozwojowych Płocka. Ziemowit III (1370–1381) i Ziemowit IV (1381–1426) to dwaj wybitni władcy Mazowsza i Płocka. Pierwszy bił własne pieniądze z napisem łacińskim: moneta płocka, drugi był kontrkandydatem Władysława Jagiełły do ręki Jadwigi i do korony polskiej. Później ożenił się z siostrą Jagiełły, Aleksandrą, która ufundowała w Płocku w 1405 roku szpital św. Trójcy, do dziś istniejący.

Należy zaznaczyć, iż pierwsza wzmianka pisana o Radzie Miejskiej pochodzi dopiero z 1393 roku. Książę Siemowit III, objąwszy po śmierci króla Kazimierza księstwo płockie, uzgodnił z Radą Miejską wysokość czynszów płaconych przez miasto. Każdego roku miało wpływać do skarbu książęcego 30 groszy praskich. Na czele rady mógł stać wówczas Piotr Januszowic, wójt płocki, który występuje jako świadek przy akcie sprzedaży sołectwa we wsi Szewce¹⁵.

W 1435 roku Książę Władysław I (1426–1455) zatwierdził dawne przywileje i nadał miastu szereg nowych przywilejów, a mianowicie:

- nadał Płockowi i jego mieszkańcom pełne prawo niemieckie, nazywane chełmińskim, znosząc jednocześnie wszystkie prawa polskie, które mogłyby nowe prawo ograniczyć,
- potwierdził niezależność miasta od wojewodów, kasztelanów, sędziów, podsędziów i innych urzędników książęcych, a ustalił jego zależność tylko od wójta, wyposażonego w prawo sądenia wszelkich spraw zarówno cywilnych jak i kryminalnych (tzw. *jus gladii*),
- wyjaśnił, iż szlachta jest wyłączone spod sądów miejskich,
- orzekł, że przywileje miejskie obejmuje również mieszkańców przedmieścia,
- dozwolił, aby sołectwo czyli województwo płockie przeszło na własność miasta. Wójta wybierał będzie książę spośród trzech kandydatów przedstawianych mu corocznie przez miasto,
- z 20 jatek rzeźniczych darował miastu 10 i dozwolił mu zbudować rzeźnię, a z czynszu, który ze sklepów sukiennych, szewskich, kramarskich oraz ogrodów dotąd pobierał, dozwolił miastu pobierać trzy denary, zaś dwa zastrzegł sobie,
- oddawał miastu połowę dochodu z łaźni,
- potwierdził mieszczanom prawo polowania i rybołówstwa na gruntach do miasta należących¹⁶.

Książę Władysław objąwszy rządy w Płocku na żądanie mieszczan pozwolił wykupić wójtostwo dziedziczne, a dochody z niego przekazał miastu. Prawdopodobnie wójt nie posiadał w swym uposażeniu ziemi. Na mocy przywileju z 1435 roku rada miała przedstawić księciu corocznie trzech kandydatów. Jednego z nich książę i jego następcy zatwierdzali w urzędzie wójtowskim, o którym dotąd sędzić należy, iż ograniczał się do kompetencji sądowych, do przewodnictwa ławie, tak jak bywało w innych miastach po wykupie wójtostwa dziedzicznego. Z XIV wieku brak wiadomości o burmistrzu. W Toruniu, do którego Płock odwoływał się o radę, burmistrza corocznie wybierali rajcowie. Wykup wójtostwa świadczy także o znaczeniu, jakie zdobył sobie w mieście na początku XV wieku patrycjat kupiecko-rzemieślniczy. Podane wyżej zwyczaje co do wy-

boru burmistrza i wójta pozostały nie zmienione do końca XV wieku.

Skład rady i ławy można poznać dopiero z dokumentów XV wieku. W 1416 roku wystąpił burmistrz Maciej i sześciu radnych. Trudniej ustalić liczbę ławników; wystąpili oni wspólnie jeden raz w dokumencie z roku 1471 ze wzmianką, że są to wszyscy ławnicy, w liczbie dziewięciu¹⁷. Zwyczaj toruński przewidywał, że ławnicy pełnili swe funkcje dożywotnio i spośród nich wybierano prawdopodobnie od 1435 roku wójta. Musiał on jak i ławnicy mieć duże doświadczenie prawnicze, aby dobrze sprawować sądy. Zdarzało się, że ten sam wójt pełnił swą funkcję kolejno przez kilka lat, podobnie było z burmistrzem. W kilku dokumentach jest mowa obok rady i ławy o tzw. pospólstwie miejskim, co w ówczesnym języku oznaczało ogół członków gminy miejskiej. W ważniejszych sprawach zwoływano ogólne zgromadzenie rady, ławy i przedstawicieli cechów, występuje to wyraźnie w wieku XVI a to dla podejmowania uchwał w sprawach dotyczących całego miasta.

Siedzibę rady i ławy stanowił ratusz, który w Płocku zbudowano prawdopodobnie już w XIV wieku. Miał około 30 m długości, 10 m szerokości i przetrwał do początku wieku XIX. Prowadzone w 1999 roku prace porządkowe w rynku doprowadziły do odkrycia jego fundamentów i ścian na znacznej wysokości; stał on bliżej wschodniej pierzei rynku. Niestety, nie wykorzystano sposobności, by wyróżnić to miejsce choćby innym rodzajem bruku i tablicą. Ratusz nie miał prawdopodobnie wieży, chociaż na planie znać niewielki występ od strony północnej. Mogło to być zejście do podziemi, w których było więzienie. Istniała bowiem i taka instytucja w ratuszu. Akta kapituły płockiej z 1442 roku podają, że z oskarżenia Wojciecha, poborca czopowego, podatku od piwa z zamku, aresztowany został kleryk Jakub oskarżony o kradzież. Notariusz konsystorza Bartłomiej zastał go u kata miejskiego w więzieniu przywiązanego łańcuchem za szyję i z obu nogami zamkniętymi w kłodzie.

Do Rady Miejskiej należało prowadzenie kancelarii. Zachowała się dotąd w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie księga ławnicza płocka z lat 1489–1517¹⁸. Akta sądowe prowadzili notariusze. Znamy imiennie tylko jednego notariusza miejskiego z XV wieku, był nim Mikołaj Glosman, który występuje jako świadek przy dokumencie z 1431 roku. Urząd notariusza musiał istnieć już w roku 1314, gdy sporządzano w Płocku dokument rezygnacji z sołectwa we wsi Ruże, opatrując go pieczęcią sołtysa i rady miejskiej. Często funkcje notariuszów pełnili nauczyciele szkoły parafialnej¹⁹. Być może i w Płocku istniała podobna praktyka.

Przypisy

- ¹ B. Czarnecki, A. Krymowa, *Zarys rozwoju przestrzennego miasta do roku 1793*, [w:] *Dzieje Płocka Tom 1 Historia miasta do 1793 roku* – Płock 2000, s. 21.
- ² S.M. Szacherska, *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka 1065–1495*, Tom I, Warszawa 1975, s. 14.
- ³ T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej* – Płock 1971, s. 23
- ⁴ A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*, Płock 2010, s. 419.
- ⁵ J. Chojnacki, *Dziesięć wieków Płocka*, Płock 1966, s. 37
- ⁶ A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*, Płock 2010, s. 419.
- ⁷ A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*, Płock 2010, s. 419.
- ⁸ „Płocki Rocznik Historyczno–Archiwalny” Tom IV, Płock 1998, s. 103
- ⁹ E. Suchodolska, *Kancelarie na Mazowszu w latach 1248–1345*, Warszawa 1977, s. 222.
- ¹⁰ S.M. Szacherska, *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka 1065–1495*, Tom I, Warszawa 1975, s. 26.
- ¹¹ S.M. Szacherska, *Zaginione przywileje książąt mazowieckich Wacława i Siemowita II dla Płocka*, „Zapiski Historyczne”, 1985, nr 3/50, s. 178–179.
- ¹² Z. Polak, *Płock średniowieczny, konstytucja czy nowa jakość?*, [w:] A. Gołębnik red., *Płock wczesnośredniowieczny*, Warszawa 2011, s. 313.
- ¹³ T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich (1138–1495)*, [w:] *Dzieje Płocka* red. M. Kallas, Płock 2000, s. 73.
- ¹⁴ Z. Polak, *Płock średniowieczny, konstytucja czy nowa jakość?*, [w:] A. Gołębnik red., *Płock wczesnośredniowieczny*, Warszawa 2011, s. 314.
- ¹⁵ T. Żebrowski – *Stolica książąt mazowieckich i płockich (1138–1495)*, [w:] M. Kallas red., *Dzieje Płocka Tom 1*, Płock 2000, s. 74.
- ¹⁶ J. Chojnacki, *Dziesięć wieków Płocka*, Płock 1966, s. 38.
- ¹⁷ T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich (1138–1495)*, [w:] Kallas M. red., *Dzieje Płocka Tom 1*, Płock 2000, s. 75.
- ¹⁸ S. Zielonka, *Życie płockie na przełomie wieków XV i XVI*, Płock 2000, s. 37.
- ¹⁹ T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich (1138–1495)*, [w:] M. Kallas red., *Dzieje Płocka Tom 1*, Płock 2000, s. 76.

PŁOCK AS THE SEAT OF THE MAZOVIAN PRINCES

Summary

The article discusses the formation of power in Płock when this city served as the seat of the Mazovian princes.